

WSPÓLNOTA ZAKORZENIONA W JEZUSIE

Ja jestem krzewem winnym, wy - latoroślami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić. J 15,5

Obraz winnego krzewu przywołany w Ewangelii św. Jana zwraca uwagę na wierne trwanie przy Jezusie do końca. Zawsze istnieje niebezpieczeństwo przeciętności, zachowania pozornej więzi z Jezusem. Nawet wspólnota dojrzała w wierze nie jest wolna od pokusy zatrzymania się w połowie drogi, nie angażowania się do końca. Taka wspólnota może się okazać wspólnotą, która nie wydaje owoców, której życie nie jest już nikomu potrzebne ponieważ nie żyje Jezusem, nie żyje swoim powołaniem. Taka wspólnota potrzebuje oczyszczenia. Potrzebuje przywrócenia więzi z Jezusem: czystej, prawdziwej i wiernej.

Słowo „trwać” (*menein*) słyszymy, już na pierwszych stronach Ewangelii św. Jana „Mistrzu, gdzie «trwasz» (*meneis*)?” (por. 1,38) - to jest pierwsze pytanie, jakie stawiają Jezusowi uczniowie. Słowo „trwać” za każdym razem wiąże się z osobą Jezusa. Oznacza zażyłą więź, wspólne zamieszkanie, przebywanie, posiadanie wspólnej siedziby, dzielenie wspólnego losu. Mówiąc o takim właśnie trwaniu, Jezus odpowiada: „Ja w was, a wy we mnie”.

Trwanie w Jezusie sprawdza się w konkretach. Kryterium stanowi przynoszenie owoców. Wspólnota, która trwa w Jezusie przynosi konkretne owoce, rodzi życie.

/Tekst na podstawie: „Trwać w Jezusie. Rekolekcje ze św. Janem.” Krzysztof Wons SDS/

1. Modlitwa do Ducha Świętego

2. Czytanie Słowa Bożego oraz „O naśladowaniu Chrystusa” Tomasza a Kempis

Z Pisma Świętego:

Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a Ojciec mój jest tym, który [go] uprawia. Każdą latorośl, która we Mnie nie przynosi owocu, odcina, a każdą, która przynosi owoc, oczyszcza, aby przynosiła owoc obfity. Wy już jesteście czyści dzięki słowu, które wypowiedziałem do was. Wytrwajcie we Mnie, a Ja [będę trwał] w was. Podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie - jeśli nie trwa w winnym krzewie - tak samo i wy, jeżeli we Mnie trwać nie będziecie. Ja jestem krzewem winnym, wy - latoroślami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić. Ten, kto we Mnie nie trwa, zostanie wyrzucony jak winna latorośl i uschnie. I zbiera się ją, i wrzuca do ognia, i płonie. Jeżeli we Mnie trwać będziecie, a słowa moje w was, poproście, o cokolwiek chcecie, a to wam się spełni. J 15,1-7

Z „O Naśladowaniu Chrystusa”:

Wszystko pochodzi od jednego Słowa i wszystko mówi o jednym: to jest właśnie początek, który do nas przemawia. Bez niego nikt nic nie zrozumie i właściwie nie pojmie. Ten, dla którego wszystko stanowi jedno i wszystko sprowadza się do jednego i kto dostrzega, że wszystko zawiera się w jednym, potrafi być w sobie niezłomny i trwać spokojnie w Bogu. /Księga I Rozdz. III ust. 2/

W obecności Jezusa wszystko zdaje się dobre i nie ma nic trudnego; gdy nie ma Jezusa, wszystko jest trudne. Gdy On nie mówi w głębi nas, na nic wszelka pociecha, kiedy powie tylko słowo, człowiek ucuwa wielkie ukojenie. /Księga II Rozdz. VIII ust. 1/

3. Refleksja

Czas, by w ciszy rozważyć Słowo Boże i pozostałe teksty oraz zastanowić się nad tym, jak te słowa odnoszą się do mojego życia, postępowania.

4. Dzielenie

Wypowiedzi uczestników spotkania dotyczące przemyśleń i refleksji, które wzbudziło w nich usłyszane Słowo Boże i inne teksty. Wypowiedzi zwykle zaczynamy od przytoczenia jednego z wersetów, którego dotyczy ta refleksja.

Wypowiedź w oparciu o przeczytane Słowo Boże i osobiste doświadczenie niech się łączy z odpowiedzią na pytanie:

Co jest najważniejsze w więzi z Jezusem?

Jak jestem zaangażowany/a we wspólnotę, czy ją buduję, czy w niej „trwam”?

Co to dla mnie znaczy „trwać” we wspólnocie / „trwać” w Jezusie?

5. Modlitwa zawierzenia siebie Jezusowi.